

Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła

Wprowadzenie

1. Refleksja eklezjologiczna Soboru Watykańskiego II oraz znaczące zmiany społeczne i kulturowe ostatnich dziesięcioleci spowodowały, iż niektóre Kościoły partykularne zreorganizowały formę duszpasterstwa wspólnot parafialnych. Proces ten pozwolił wprowadzić nowe doświadczenia, podkreślające w większym stopniu wymiar wspólnoty oraz wdrożyć, pod przewodnictwem duszpasterzy, harmonijną syntezę charyzmatów i powołań kościelnych w służbie głoszenia Ewangelii, która lepiej odpowiada dzisiejszym potrzebom ewangelizacji.

Papież Franciszek na początku swojej posługi przypomniał o znaczeniu „kreatywności”, która oznacza „szukanie nowych dróg”, a mianowicie „szukanie drogi, aby była głoszona Ewangelia”; w związku z tym, Ojciec Święty zakończył: „Kościół, także Kodeks Prawa Kanonicznego daje nam wiele, wiele możliwości, wiele swobody w tym względzie”.

2. Sytuacje opisane w niniejszej Instrukcji stanowią cenną okazję do duszpasterskiego nawrócenia w sensie misyjnym. Są bowiem zaproszeniami skierowanymi do wspólnot parafialnych, aby wyszły poza swoje struktury, oferując narzędzia reformy, również strukturalnej, ukierunkowanej na komunie i współpracę, spotkanie i bliskość, miłosierdzie i troskę o głoszenie Ewangelii.

I. Nawrócenie duszpasterskie

3. Nawrócenie duszpasterskie jest jednym z podstawowych tematów „nowego etapu ewangelizacji”, który Kościół jest dzisiaj wezwany do promowania, aby wspólnoty chrześcijańskie stały się w coraz większym stopniu siłą pobudzającą do spotkania z Chrystusem.

Dlatego Ojciec Święty przypomniał: „Jeśli coś ma wywoływać święte oburzenie, niepokoić i przyprawiać o wyrzuty sumienia, to niech będzie to fakt, że tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przygarniającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia. Mam nadzieję, że zamiast lęku przed pomyleniem się, będziemy się kierować lękiem przed zamknięciem się w strukturach dostarczających nam fałszywej ochrony, lękiem przed przepisami czyniącymi nas nieubłaganymi sędziami, lękiem przed przyzwyczajeniami, w których czujemy się spokojni, podczas gdy obok nas znajduje się zgłodniała rzesza ludzi, a Jezus powtarza nam bez przerwy: «Wy dajcie im jeść!» (Mk 6, 37)”^[3].

4. Kościół inspirowany tą świętą troską, „trwając przy własnej tradycji, a równocześnie świadomy swojej powszechnej misji, jest zdolny wchodzić w związek z różnymi formami kultury, przez co ubogaca się zarówno on sam, jak i różne kultury”^[4]. Istotnie, owocne i twórcze spotkanie Ewangelii z kulturą prowadzi do prawdziwego postępu: z jednej strony Słowo Boże wciela się w historię ludzi, odnawiając ją; z drugiej strony, „Kościół [...] może być, i jest, wzbogacany również przez ewolucję ludzkiego życia społecznego”^[5], aby pogłębić misję powierzoną mu przez Chrystusa i właściwiej ją dostosować do czasów, w których żyje.

5. Kościół głosi, że Słowo „stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14). To Słowo Boże, które ma upodobanie mieszkać pomiędzy ludźmi, w swoim niewyczerpanym bogactwie^[6] zostało przyjęte na całym świecie przez różne ludy, wzbudzając najszlachetniejsze aspiracje, w tym pragnienie Boga, godność życia każdego człowieka, równość ludzi i szacunek

dla odmienności w jednej rodzinie ludzkiej, dialog jako narzędzie uczestnictwa, tęsknotę za pokojem, gościnność jako wyraz braterstwa i solidarności, odpowiedzialną ochronę stworzenia^[7].

Jest zatem nie do pomyślenia, aby taka nowość, której rozprzestrzenianie się aż po krańce świata jest wciąż niedokończone, osłabła lub, co gorsza, zaniknęła^[8]. Aby Słowo Boże mogło być dalej głoszone, wspólnoty chrześcijańskie muszą dokonać decydującego wyboru misyjnego „zdolnego przemienić wszystko, aby zwyczaje, style, rozkład zajęć, język i wszystkie struktury kościelne stały się odpowiednią drogą bardziej dla ewangelizowania współczesnego świata, niż do zachowania stanu rzeczy”^[9].

II. Parafia we współczesnym kontekście

6. To nawrócenie misyjne, które naturalnie prowadzi również do reformy struktur, szczególnie dotyczy parafii, wspólnoty zgromadzonej wokół Stołu Słowa i Eucharystii.

Parafia ma długą historię i od początku odgrywała fundamentalną rolę w życiu chrześcijan, w rozwoju i duszpasterstwie Kościoła; już w pismach św. Pawła można dostrzec niejako pierwsze wzmianki o niej. Niektóre bowiem teksty Pawła pokazują ustanawianie małych wspólnot jako kościołów domowych, określanych zazwyczaj przez Apostoła słowem „dom” (por., np. Rz 16, 3-5; 1 Kor 16, 19-20; Flp 4, 22). W tych „domach” można dostrzec narodziny pierwszych „parafii”.

7. Dlatego parafia od początku była odpowiedzią na szczególną potrzebę duszpasterską, aby przybliżyć Ewangelię Ludowi Bożemu poprzez głoszenie wiary i celebrowanie sakramentów. Sama etymologia słowa „parafia” czyni zrozumiałym sens tej instytucji: parafia jest domem pośród domów^[10] i odpowiada logice wcielenia Jezusa Chrystusa, żywego i działającego we wspólnocie ludzkiej. Dlatego, widzialnie reprezentowana przez budynek kultu, jest znakiem stałej obecności Zmartwychwstałego Pana pośród Jego Ludu Bożego.

8. Terytorialna konfiguracja parafii wezwana jest jednak dziś do konfrontacji ze szczególną cechą współczesnego świata, w którym zwiększona mobilność i kultura cyfrowa poszerzyły granice istnienia. Istotnie, z jednej strony życie ludzi utożsamia się coraz mniej z określonym i niezmiennym środowiskiem, tocząc się raczej w „globalnej i zbiorowej wiosce”; z drugiej strony kultura cyfrowa nieodwracalnie zmieniła rozumienie przestrzeni, a także język i zachowanie ludzi, zwłaszcza młodszych pokoleń.

Co więcej, łatwo przewidzieć, że ciągły rozwój technologii jeszcze bardziej zmodyfikuje sposób myślenia i rozumienia, jaki człowiek będzie miał o sobie i życiu społecznym. Szybkość dokonujących się zmian, modyfikacja modeli kulturowych, łatwość poruszania się i szybkość komunikacji zmieniają postrzeganie przestrzeni i czasu.

9. Parafia, jako żywa wspólnota wierzących, włączona jest we wspomniany kontekst, w którym związek z terytorium jest coraz mniej zauważalny, miejsca przynależności stają się wielorakie, a relacje międzyludzkie są wystawione na ryzyko rozpadu w wirtualnym świecie bez zaangażowania ani odpowiedzialności za własne relacje.

10. Dziś zauważa się, że zmiany kulturowe i odmienne odniesienie do terytorium sprzyjają w Kościele, dzięki obecności Ducha Świętego, nowemu rozeznaniu wspólnotowemu, „które polega na widzeniu rzeczywistości oczami Boga, z myślą o jedności i komunii”^[11]. Dlatego należy pilnie zaangażować cały Lud Boży w przyjęcie zaproszenia Ducha Świętego, aby przeprowadzić procesy „odmłodzenia” oblicza Kościoła.

III. Znaczenie parafii dzisiaj

11. Kierowana takim rozeznaniem, parafia jest wezwana do tego, aby zgodnie z wymaganiami czasu dostosować swoją posługę do potrzeb wiernych i historycznych przemian. Potrzebny jest odnowiony dynamizm, który pozwoliłby na nowo odkryć powołanie każdego ochrzczonego do bycia uczniem Jezusa i misjonarzem Ewangelii, w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II i późniejszego Magisterium.

12. Ojcowie Soboru pisali bowiem z dalekowzrocznością: „duszpasterstwo winno być zawsze prowadzone w duchu misyjnym”^[12]. Kontynuując tę naukę, Jan Paweł II twierdził: „parafia musi zostać udoskonalona i zintegrowana w wielu innych formach, ale nadal pozostaje niezastąpionym organizmem o pierwszorzędnym znaczeniu w widzialnych strukturach Kościoła”, aby „uczynić ewangelizację osią wszystkich działań duszpasterskich, potrzebą priorytetową, najważniejszą i uprzywilejowaną”^[13]. Później Benedykt XVI nauczał że: „parafia jest latarnią, która promieniuje światłem wiary, a tym samym spełnia najgłębsze i najprawdziwsze pragnienia serca człowieka, nadając sens i nadzieję życiu ludzi i rodzin”^[14]. Wreszcie papież Franciszek przypomina, że „dzięki całej swojej działalności parafia zachęca i formuje swoich członków, aby byli ludźmi zaangażowanymi w ewangelizację”^[15].

13. Dla promowania fundamentalnej roli misyjnej wspólnoty chrześcijańskiej w świecie^[16], ważne jest przemyślenie nie tylko nowego doświadczenia parafii, ale także posługi i misji kapłanów, którzy wraz z wiernymi świeckimi mają za zadanie być „solą i światłem świata” (por. Mt 5, 13-14), „lampą na świeczniku” (por. Mk 4, 21), ukazującą oblicze wspólnoty ewangelizacyjnej, zdolnej do odpowiedniego odczytania znaków czasu i skłaniającej do dawania spójnego świadectwa życia ewangelicznego.

14. Poczynając od rozważania znaków czasu pod natchnieniem Ducha Świętego, należy także tworzyć nowe znaki: parafia, nie będąc już, jak kiedyś, głównym miejscem agregacji i socjalizacji, jest wezwana do szukania innych sposobów bliskości niż zwykle działania. Zadanie to nie stanowi jakiegoś ciężaru do niesienia, ale jest wyzwaniem, które należy przyjąć z entuzjazmem.

15. Uczniowie Pana, podążając za swoim Mistrzem, w szkole Świętych i pasterzy, nauczyli się, czasem poprzez bolesne doświadczenia, jak czekać na czasy i drogi Boga, karmić się pewnością, że On jest zawsze obecny do końca czasów i że Duch Święty - serce, którym pulsuje życie Kościoła - gromadzi dzieci Boże rozproszone po całym świecie. Z tego powodu wspólnota chrześcijańska nie powinna obawiać się inicjować procesy i im towarzyszyć w miejscach, na których żyją ludzie reprezentujący różne kultury, mając całkowitą pewność, że dla uczniów Chrystusa „nie można znaleźć nic prawdziwie ludzkiego, co nie odbijałoby się echem w ich sercach”^[17].

IV. Misja, główne kryterium odnowienia

16. W dokonujących się przemianach, pomimo hojnego zaangażowania, parafia czasami nie jest w stanie odpowiednio sprostać licznym oczekiwaniom wiernych, zwłaszcza biorąc pod uwagę różnorodne typy wspólnot^[18]. Prawdą jest, że cechą charakterystyczną parafii jest jej zakorzenienie tam, gdzie wszyscy żyją na co dzień. Jednak szczególnie dzisiaj terytorium nie jest już tylko ograniczoną przestrzenią geograficzną, ale środowiskiem, w którym każdy wyraża swoje życie poprzez relacje, wzajemną służbę i dawne tradycje. To na tym „egzystencjalnym terytorium” rozgrywają się wyzwania Kościoła pośród społeczności. Opieka duszpasterska, sprawowana wyłącznie w granicach terytorialnych parafii, wydaje się być przestarzała, gdyż parafianie często nie rozumieją już takiej formy, która wydaje się bardziej naznaczona

nostalgia za przeszłością, niż inspirowana odwagą na przyszłość^[19]. Z drugiej strony należy podkreślić, że na poziomie kanonicznym zasada terytorialna pozostaje w pełni obowiązująca, gdy wymaga tego prawo^[20].

17. Ponadto samo powtarzanie czynności duszpasterskich niemających wpływu na życie konkretnych ludzi staje się sterylną próbą przetrwania, często przyjmowaną z ogólną obojętnością. Jeśli parafia nie żyje duchowym dynamizmem właściwym ewangelizacji, naraża się na ryzyko bycia strukturą skupiającą się na sobie i sklerotyczną, która proponuje doświadczenia pozbawione już ewangelicznego i misyjnego smaku, być może przeznaczone tylko dla małych grup.

18. Odnowa ewangelizacji wymaga nowej uwagi i różnorodnych propozycji duszpasterskich, aby Słowo Boże i życie sakramentalne mogły dotrzeć do każdego w sposób odpowiadający jego sytuacji życiowej. Istotnie, przynależność w czasach współczesnych do wspólnoty kościelnej w coraz większym stopniu pomija miejsce urodzenia i dojrzewania jej członków, a jest raczej nastawiona na wspólnotę adopcyjną^[21], w której wierni mają szersze doświadczenie Ludu Bożego, jako Ciała podzielonego na wiele członków, z których każdy działa dla dobra całego organizmu (por. 1 Kor 12, 12-27).

19. Poza miejscami i racjami związanymi z przynależnością, wspólnota parafialna stanowi także środowisko ludzkie, w którym odbywa się działalność ewangelizacyjna Kościoła, celebrowane sakramenty i świadczy dzieła miłosierdzia, w dynamice misyjnej, która – oprócz tego, że jest nieodłącznym elementem działalności duszpasterskiej – staje się kryterium weryfikacji jej autentyczności. We współczesnej dobie, czasami charakteryzującej się marginalizacją i samotnością, wspólnota parafialna jest powołana, aby być żywym znakiem bliskości Chrystusa poprzez sieć braterskich relacji, skierowanych na nowe formy ubóstwa.

20. W świetle tego, co zostało powiedziane do tej pory, konieczne jest określenie perspektyw, które pozwolą odnowić „tradycyjne” struktury parafialne w kluczu misyjnym. Jest to serce pożądanego nawrócenia duszpasterskiego, które musi dotyczyć głoszenia Słowa Bożego, życia sakramentalnego, świadczenia miłosierdzia, lub istotnych obszarów, w których parafia wzrasta i dostosowuje się do Tajemnicy, w którą wierzy.

21. Lektura Dziejów Apostolskich pozwala nam uświadomić sobie fundamentalne znaczenie Słowa Bożego, jego wewnętrznej mocy, która dokonuje nawrócenia serc. Stanowi ono pokarm, który karmi uczniów Pana i czyni ich świadkami Ewangelii w różnych okolicznościach życia. Pismo Święte zawiera proroczą moc, która czyni go ciągle żywym. Konieczne jest zatem, aby parafia uczyła czytać i rozważać Słowo Boże poprzez różnorodne sposoby jego głoszenia^[22], stosując jasne i zrozumiałe formy przekazu, które mówiłyby o Panu Jezusie zgodnie z wciąż nowym świadectwem kerygmatu^[23].

22. Następnie, celebrowanie tajemnicy eucharystycznej jest „źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”^[24], a zatem stanowi zasadniczy moment w tworzeniu wspólnoty parafialnej. W celebracji Eucharystii Kościół uświadamia sobie znaczenie swojego imienia: zgromadzenie Ludu Bożego, który oddaje chwałę, prosi, wstawia się i dziękuje. Przez jej sprawowanie wspólnota chrześcijańska przyjmuje żywą obecność Pana Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, otrzymując przesłanie o całej Jego tajemnicy zbawienia.

23. Dlatego Kościół odczuwa potrzebę ponownego odkrycia inicjacji chrześcijańskiej, która rodzi nowe życie, ponieważ jest wpisana w tajemnicę życia samego Boga. W rzeczywistości jest bowiem drogą do przebycia, która wymaga ciągłości, nie jest związana jedynie z celebracjami lub wydarzeniami, ponieważ nie jest determinowana na pierwszym miejscu przez

obowiązek odprawienia „rytuału przejścia”, ale jedynie przez perspektywę stałego naśladowania Chrystusa. W tym kontekście może być przydatne wyznaczenie dróg mistagogicznych, odnoszących się w sposób rzeczywisty do życia^[25]. Również katecheza powinna być przedstawiana jako ciągłe głoszenie Tajemnicy Chrystusa, aby Jego pełnia wzrastała w sercu ochrzczonych (por. Ef 4, 13) poprzez osobiste spotkanie z Panem życia.

Jak przypomniał papież Franciszek, należy „zwrócić uwagę na dwa zafałszowania świętości, które mogłyby nas sprowadzić na manowce: gnostycyzm i pelagianizm. Są to dwie herezje, które powstały w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, ale wciąż są alarmująco aktualne”^[26]. W przypadku gnostycyzmu chodzi o wiarę abstrakcyjną, wyłącznie intelektualną, opartą na wiedzy, która pozostaje daleka od życia, podczas gdy pelagianizm skłania człowieka do polegania wyłącznie na własnych siłach, ignorując działanie Ducha Świętego.

24. W tajemniczym splocie między działaniem Boga a działaniem człowieka głoszenie Ewangelii odbywa się za pośrednictwem mężczyzn i kobiet, którzy uwiarygodniają to, co głoszą przez życie, w sieci relacji międzyludzkich, budzących zaufanie i nadzieję. W obecnych czasach, często naznaczonych obojętnością, zamknięciem jednostki w sobie i odrzuceniem drugiego, ponowne odkrycie braterstwa ma fundamentalne znaczenie, ponieważ ewangelizacja jest ściśle związana z jakością relacji międzyludzkich^[27]. W ten sposób wspólnota chrześcijańska uznaje słowo Jezusa za własne, co pobudza do „wypłynięcia na głębię” (Łk 5, 4) z nadzieją, że zaproszenie Mistrza do rzucenia sieci gwarantuje „obfity połów ryb”^[28].

25. „Kultura spotkania” jest środowiskiem, który promuje dialog, solidarność i otwartość na wszystkich, podkreślając centralną rolę osoby. Konieczne jest zatem, aby parafia była „miejscem” sprzyjającym byciu razem i rozwojowi trwałych relacji osobowych, które pozwalają każdemu doświadczyć poczucia przynależności i bycia akceptowanym.

26. Wspólnota parafialna jest wezwana do rozwijania prawdziwej „sztuki bliskości”. Jeśli zapuści ona głębokie korzenie, parafia naprawdę stanie się miejscem, w którym zostaje przezwyciężona samotność, obecna w życiu wielu ludzi, a także „sanktuarium, gdzie spragnieni przychodzą i piją, by dalej kroczyć drogą, oraz centrum stałego misyjnego posyłania”^[29].

V. „Wspólnota wspólnot”:

Parafia integrująca, ewangelizująca i okazująca wrażliwość na ubogich

27. Przedmiotem misji i ewangelizacji Kościoła jest zawsze Lud Boży jako całość. Istotnie, Kodeks Prawa Kanonicznego podkreśla, że parafia nie utożsamia się z budynkiem lub jakimiś strukturami, ale z określoną wspólnotą wiernych, nad którą pasterską pieczę, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi^[30]. W związku z tym Papież Franciszek przypomniał, że „parafia jest formą obecności Kościoła na terytorium, jest środowiskiem słuchania Słowa, wzrostu życia chrześcijańskiego, dialogu, przepowiadania, ofiarnej miłości, adoracji i celebracji” i stwierdził, że jest ona „wspólnotą wspólnot”^[31].

28. Różne członki poprzez które wyraża się parafia, są wezwane do komunii i jedności. W zakresie, w jakim każdy przyjmuje swoją komplementarność, oddając ją na rzecz wspólnoty, z jednej strony można ujrzeć realizowaną w pełni posługę proboszcza i prezbiterów współpracujących jako pasterze, a z drugiej strony specyfikę różnych charyzmatów diakonów, osób konsekrowanych i świeckich, do budowania przez każdego jednego Ciała (por. 1 Kor 12, 12).

29. Dlatego parafia jest wspólnotą powołaną przez Ducha Świętego, aby głosić Słowo Boże i prowadzić do zrodzenia w źródle chrzcielny nowych dzieci; zgromadzona przez swojego duszpasterza, celebryje pamiątkę męki, śmierci i zmartwychwstania Pana oraz świadczy o wierze w miłość, żyjąc nieustannie duchem misyjnym, aby nikt nie był pozbawiony zbawczego przesłania, które daje życie.

Mając to na uwadze Papież Franciszek stwierdził: „Parafia nie jest strukturą ułomną; właśnie dlatego, że ma wielką elastyczność, może przyjąć bardzo odrębne formy, wymagające otwarcia i misyjnej kreatywności ze strony duszpasterza i wspólnoty. Chociaż z pewnością nie jest jedyną instytucją ewangelizacyjną, jeśli zachowuje zdolność do reformowania się i stałego przystosowania, nadal będzie «samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek». Zakłada to, że rzeczywiście utrzymuje kontakt z rodzinami i z życiem ludu, i nie staje się strukturą ociążalą, odseparowaną od ludzi albo grupą wybranych zapatrzonych w samych siebie [...]. Musimy jednak przyznać, że wezwanie do rewizji i odnowy naszych parafii nie przyniosło jeszcze wystarczających owoców, aby były bliżej ludzi i stanowiły środowiska żywej komunii i uczestnictwa i ukierunkowały się całkowicie na misję”^[32].

30. Parafii nie może być obcy „duchowy i eklezjalny sanktuariów styl” – prawdziwych i właściwych „placówek misyjnych” – charakteryzujący się przyjęciem, życiem modlitwy i ciszą, która pokrzepia ducha, a także sprawowaniem sakramentu pojednania i wrażliwością na potrzeby ubogich. Pielgrzymki, które wspólnoty parafialne odbywają do różnych sanktuariów, są cennymi narzędziami do wzrastania w braterskiej wspólnotcie, a po powrocie do domu sprawiają, że ich codzienne życie staje się bardziej otwarte i gościnne^[33].

31. W tej perspektywie wydaje się czymś oczywistym, że sanktuarium może obejmować wszystkie te cechy i posługi, które również analogicznie powinna posiadać parafia, reprezentując dla wielu wiernych upragnione środowisko ich wewnętrznych poszukiwań i miejsce, w którym się spotykają z obliczem miłosiernego Chrystusa i gościnnego Kościoła.

W sanktuariach mogą oni odkryć „namaszczenie od Świętego” (1 J 2, 20), to znaczy własną konsekrację chrzcielną. W tych miejscach uczą się celebrować z zapalem tajemnicę obecności Boga pośród Jego Ludu, poznają piękno misji ewangelizacyjnej każdego ochrzczonego, odkrywają wezwanie do świadczenia miłosierdzia w miejscach, w których żyją^[34].

32. „Sanktuarium” otwarte dla wszystkich oraz parafia, również powołana, by dotrzeć do wszystkich bez wyjątku, przypominają, że biedni i wykluczeni muszą zawsze mieć uprzywilejowane miejsce w sercu Kościoła. Benedykt XVI powiedział: „Biedni są uprzywilejowanymi odbiorcami Ewangelii”^[35]. Z kolei papież Franciszek napisał: „Nowa ewangelizacja jest zaproszeniem do uznania zbawczej mocy ich egzystencji i do postawienia jej w centrum drogi Kościoła. Jesteśmy wezwani do odkrycia w nich Chrystusa, do użyczenia im naszego głosu w ich sprawach, ale także do bycia ich przyjaciółmi, słuchania ich, zrozumienia ich i przyjęcia tajemniczej mądrości, którą Bóg chce nam przekazać przez nich”^[36].

33. Bardzo często parafia jest pierwszym miejscem osobistego spotkania osób ubogich ze wspólnotą Kościoła. W sposób szczególny kapłani, diakoni i osoby konsekrowane powinni odnosić się ze współczuciem do „zranionego ciała”^[37] braci, odwiedzać ich w chorobie, wspierać ludzi i rodziny bez pracy, otwierać drzwi potrzebującym. Wspólnota parafialna, zwracając wzrok ku ostatnim, ewangelizuje i pozwala się ewangelizować ubogim, odnajdując w ten sposób zaangażowanie społeczne do przepowiadania we wszystkich swoich różnorodnych środowiskach^[38], bez zapominania o „najwyższej zasadzie” miłości, według której będziemy sążeni^[39].

VI. Od nawrócenia osób do przekształcenia struktur

34. W tym procesie odnowy i przekształceń, parafia powinna unikać ryzyka nadmiernej i biurokratycznej organizacji wydarzeń oraz świadczenia usług, które nie wyrażają dynamiki ewangelizacji, ale kryterium samozachowawcze^[40].

Papież Franciszek, cytując Pawła VI szczerze stwierdził: „Kościół powinien pogłębić świadomość samego siebie, medytować nad swoją tajemnicą (...). Istnieją struktury kościelne, które mogą warunkować ewangelizacyjny dynamizm; podobnie, dobre struktury służą, kiedy jest życie, które je ożywia, podtrzymuje i ocenia. Bez nowego życia i autentycznego ewangelicznego ducha, bez «wierności Kościoła swojemu powołaniu», każda nowa struktura w krótkim czasie ulega degradacji”^[41].

35. Przekształcenie struktur, które parafia wyznacza sobie za cel, wymaga wcześniejszej zmiany mentalności i odnowy wewnętrznej, szczególnie tych, którzy są odpowiedzialni za duszpasterstwo. Pasterze, aby być wiernymi misji otrzymanej od Chrystusa, a zwłaszcza proboszczowie, „szczególni współpracownicy biskupa”^[42], powinni koniecznie dostrzec potrzebę reformy duszpasterstwa o charakterze misyjnym.

36. Pamiętając o tym, jak bardzo wspólnota chrześcijańska docenia własną historię i przywiązania, żaden pasterz nie może zapominać, że wiara Ludu Bożego wiąże się ze wspomnieniami rodzinnymi i wspólnotowymi. Bardzo często święte miejsce przywołuje na pamięć ważne momenty życia minionych pokoleń, ludzi i wydarzenia, które wpływały na historie osobiste i rodzinne. Aby uniknąć niepotrzebnych nieporozumień, ważne jest, aby procesy reorganizacji wspólnot parafialnych, a niekiedy diecezjalnych, przebiegały elastycznie i stopniowo.

Papież Franciszek, odnosząc się do reformy Kurii Rzymskiej podkreślił, że stopniowość „jest owocem niezbędnego rozeznania, które zakłada proces historyczny, rytmiczność badań i etapów, weryfikację, poprawki, eksperymentowanie, zatwierdzanie ad experimentum [na próbę]. W tych wypadkach nie jest to zatem niezdecydowanie, ale chodzi o elastyczność, niezbędną do tego, aby móc doprowadzić do prawdziwej reformy”^[43]. Chodzi o to, aby uniknąć niepotrzebnego „przyśpieszenia”, chcąc przeprowadzać reformy zbyt pochopnie i według ogólnikowych kryteriów, które choć logicznie opracowane „przy stole”, zapominają o konkretnych ludziach zamieszkujących dane terytorium. Każdy projekt bowiem musi brać pod uwagę konkretne życie wspólnoty, być wprowadzony elastycznie i poprzedzony niezbędnym etapem wcześniejszych konsultacji oraz etapem wdrażania i weryfikacji.

37. Oczywiście odnowienia takiego nie może dokonać jedynie proboszcz, ani nie powinno ono być narzucone z góry, wykluczając Lud Boży. Zmiana duszpasterską struktur implikuje świadomość, że „Święty Lud wierny Bogu jest namaszczone łaską Ducha Świętego; dlatego w trakcie refleksji, oceniania i rozeznawania musimy być bardzo uważni na to namaszczenie. Ilekroć jako Kościół, jako pasterze, jako osoby konsekrowane zapominamy o tej prawdzie, podążamy złą drogą. Ilekroć chcemy zastąpić, uciszyć, unicestwić, zignorować lub zredukować do małych elit Lud Boży w jego całości oraz odmiennościach, budujemy wspólnoty, tworzymy programy duszpasterskie, koncepcje teologiczne, duchowość i struktury bez korzeni, bez historii, bez twarzy, bez pamięci, bez ciała, w rzeczywistości, bez życia. W chwili, gdy odcinamy się od życia Ludu Bożego, popadamy w pustkę i wypaczamy naturę Kościoła”^[44].

W tym sensie nie tylko samo duchowieństwo ma dokonać przemiany, do której wzywa Duch Święty, ale ma być ono zaangażowane w nawrócenie, dotyczące wszystkich członków Ludu Bożego^[45]. Dlatego konieczne jest „świadome i klarowne poszukiwanie przestrzeni komunii i

uczestnictwa, po to by Namaszczenie całego Ludu Bożego znalazło swoje konkretne pośrednictwo, aby się objawić^[46].

38. W związku z tym wydaje się oczywiste, że właściwe byłoby przewyciężenie zarówno autoreferencyjnej koncepcji parafii, jak i „klerykalizacji duszpasterstwa”. Poważne potraktowanie faktu, że udziałem Ludu Bożego „stała się godność i wolność dzieci Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni^[47], zachęca do promowania praktyk i modeli, dzięki którym każdy ochrzczony, dzięki darowi Ducha Świętego i otrzymanych charyzmatów, staje się aktywnym protagonistą ewangelizacji, w stylu i zgodnie z zasadami organicznej komunii, zarówno z innymi wspólnotami parafialnymi, jak ogólnym duszpasterstwem diecezjalnym. Rzeczywiście, cała wspólnota jest podmiotem odpowiedzialnym za misję, ponieważ Kościół nie utożsamia się jedynie z hierarchią, ale stanowi siebie jako Lud Boży.

39. Zadaniem pasterzy będzie utrzymanie żywej dynamiki, mocą której każdy ochrzczony będzie mógł odkryć, że jest aktywnym protagonistą ewangelizacji. Wspólnota presbiterów, nieustannie uczestnicząca w formacji permanentnej^[48], powinna mądrze realizować sztukę rozeznania, która pozwala wzrastać i dojrzewać życiu parafialnemu przy respektowaniu różnych powołań i posług. Stąd presbiter, jako członek i sługa Ludu Bożego, który został mu powierzony, nie może go zastąpić. Wspólnota parafialna jest upoważniona do proponowania form posługi, głoszenia wiary i świadectwa miłosierdzia.

40. Fundamentalne znaczenie Ducha Świętego – bezinteresownego daru Ojca i Syna dla Kościoła – prowadzi do głębokiego przeżywania wymiaru bezinteresowności, zgodnie z nauczaniem Jezusa: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!” (Mt 10,8). Nauczał On swoich uczniów postawy wielkodusznej służby, aby każdy z nich był darem dla innych (por. J 13, 14-15), ze szczególnym uwzględnieniem ubogich. Stąd, wynika między innymi, potrzeba „nie targowania się” jeśli chodzi o życie sakramentalne i nie sprawiania wrażenia, że sprawowanie sakramentów – zwłaszcza Najświętszej Eucharystii – i innych posług mogłyby podlegać opłatom.

Z drugiej strony pasterz, który hojnie służy trzodzie, jest zobowiązany do formowania wiernych, aby każdy członek wspólnoty czuł się odpowiedzialny i bezpośrednio zaangażowany w zaspokajanie potrzeb Kościoła, poprzez różne formy pomocy i solidarności, których parafia potrzebuje do pełnienia swojej posługi duszpasterskiej ze swobodą i skutecznością.

41. Misja promowania ewangelizacji, do wypełniania której powołana jest przede wszystkim parafia, dotyczy zatem całego Ludu Bożego, różnych jego członków: presbiterów, diakonów, konsekrowanych i świeckich, każdego zgodnie z własnym charyzmatem i powierzonymi mu zadaniami.

VII. Parafia i inne wewnętrzne podziały w diecezji

42. Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w sensie misyjnym nabiera zatem kształtu i wyraża się w stopniowym procesie odnowy struktur, i w konsekwencji, w różnorodnym powierzeniu opieki duszpasterskiej i uczestnictwie w jej realizacji, angażując wszystkich członków Ludu Bożego.

43. W terminologii obecnie używanej, zmienionej przez dokumenty Magisterium, która dotyczy wewnętrznego podziału terytorium diecezjalnego^[49], już od kilkudziesięcioleci są dodane do wyrażeń określających parafie i wikariaty rejonowe, przewidzianych w obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego^[50], takie wyrażenia jak „jednostki duszpasterskie” czy „okręgi

duszpasterskie". Określają one de facto formy organizacji duszpasterstwa diecezji wyrażające nową relację między wiernymi a terytorium.

44. Jeśli chodzi o „jednostki” lub „okręgi duszpasterskie”, nie można oczywiście sądzić, że rozwiązaniem wielu współczesnych problemów jest po prostu nowe nazewnictwo już istniejących struktur. W centrum procesu odnowy, unikając znacznych zmian, a angażując się raczej do jego promowania i ukierunkowania, należy wyodrębnić struktury, dzięki którym można we wszystkich członkach wspólnoty chrześcijańskiej ożywić wspólne powołanie do ewangelizacji, mając na względzie bardziej skuteczną opiekę duszpasterską nad Ludem Bożym, w której „kluczowym czynnikiem” może być tylko bliskość.

45. W tej perspektywie ustawodawstwo kanoniczne podkreśla potrzebę wyodrębnienia wewnątrz każdej diecezji części terytorialnych^[51], z zachowaniem możliwości do późniejszego ich połączenia w struktury pośrednie pomiędzy diecezją a pojedynczą parafią. W związku z tym, biorąc pod uwagę wielkość diecezji i jej konkretną działalność duszpasterską, można podać różne typologie łączenia parafii^[52].

W sercu łączonych parafii uwidacznia się wspólnotowy wymiar Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem konkretnego terytorium, dlatego przy ich erygowaniu należy w jak największym stopniu uwzględniać jednorodność ludności i jej zwyczaje, a także wspólne cechy tego terytorium, dla ułatwienia relacji bliskości między proboszczami i innymi osobami zaangażowanymi w duszpasterstwo^[53].

VII.a. Jak erygować łączone parafie

46. Przede wszystkim, przed przystąpieniem do erygowania łączonych parafii, biskup musi koniecznie skonsultować się z Radą kapłańską^[54], zgodnie z ustawodawstwem kanonicznym i w imię koniecznej współodpowiedzialności kościelnej, spoczywającej na różny sposób na biskupie i członkach Rady.

47. Połączenia kilku parafii można dokonać przede wszystkim poprzez prostą formę federacyjną, w taki sposób, że połączone parafie zachowałyby swą odrębność pod względem tożsamości.

Oczywiście, zgodnie z prawodawstwem kanonicznym, przy wszelkiego rodzaju łączeniu sąsiednich parafii, należy uszanować zasadnicze przepisy ustanowione przez prawo powszechne względem parafii jako osoby prawnej, które nie mogą podlegać dyspensie ze strony biskupa^[55]. Dlatego biskup będzie musiał wydać dla każdej parafii, którą zamierzałby znieść, określony dekret, wraz z dołączoną właściwą motywacją^[56].

48. W związku z powyższym połączenie, jak również erygowanie lub zniesienie parafii, musi być dokonywane przez biskupa diecezjalnego zgodnie z normami przewidzianymi w Prawie Kanonicznym, to znaczy przez inkorporację, dzięki której jedna parafia stając się częścią składową drugiej, zostaje przez nią wchłonięta, tracąc pierwotną indywidualność i osobowość prawną; lub poprzez rzeczywistą fuzję, która tworzy nową i jedną parafię, powodując w konsekwencji likwidację wcześniej istniejących parafii i ich osobowości prawnych; lub wreszcie, poprzez podział wspólnoty parafialnej na kilka parafii autonomicznych, które są tworzone ex novo^[57].

Ponadto, zniesienie parafii przez ich łączenie, jest uzasadnione przyczynami bezpośrednio dotyczącymi konkretnej parafii. Natomiast nie są do tego odpowiednimi powodami, na przykład, brak duchowieństwa diecezjalnego, ogólna sytuacja finansowa diecezji lub inne

uwarunkowania dotyczące wspólnoty, które prawdopodobnie są do przewyciężenia w krótkim okresie czasu (liczba wiernych, brak ekonomicznej samowystarczalności, urbanistyczna modyfikacja terytorium). Tego rodzaju działania, mogą być uzasadnione legalnie tylko powodami bezpośrednio i organicznie związanymi z daną wspólnotą parafialną, a nie z ogólnymi, teoretycznymi względami.

49. W przypadku erygowania i zniesienia parafii warto pamiętać, że każda decyzja musi być podjęta poprzez wydanie formalnego dekretu, sporządzonego na piśmie^[58]. W związku z tym należy uznać za niezgodne z ustawodawstwem kanonicznym wydanie pojedynczego rozporządzenia, mającego na celu ogólną reorganizację całej diecezji, jej części lub grupy parafii, wprowadzoną w życie za pomocą pojedynczego aktu prawnego, dekretu ogólnego lub prawa szczegółowego.

50. Szczególnie, w przypadkach zniesienia parafii, dekret musi wyraźnie wskazywać, w odniesieniu do konkretnej sytuacji, przyczyny, które skłoniły biskupa do podjęcia takiej decyzji. Dlatego należy je dokładnie podać, ponieważ ogólna aluzja do „dobra dusz” może nie być wystarczająca.

Wreszcie, w akcie, poprzez który parafia jest zniesiona, biskup musi również podjąć decyzję co do przeznaczenia jej dóbr zgodnie z obowiązującymi normami kanonicznymi^[59]; chyba, że istnieją poważne powody, by postąpić inaczej i po wysłuchaniu Rady kapłańskiej^[60], konieczne będzie zapewnienie, aby kościół zniesionej parafii był nadal otwarty dla wiernych.

51. Z tematem łączenia i możliwym zniesieniem parafii związana jest czasem potrzeba przeznaczenia budynku kościoła do odpowiedniego, świeckiego użytku^[61]. Decyzję w tym względzie podejmuje biskup diecezjalny, po koniecznym zasięgnięciu opinii Rady kapłańskiej^[62].

Zazwyczaj, również w tym przypadku, spadek ilości duchowieństwa diecezjalnego, niż demograficzny i poważny kryzys finansowy diecezji nie są uzasadnionymi przyczynami do tego typu działania. Przeciwnie, jeśli budynek kościoła znajduje się w stanie, który nie pozwala w żaden sposób na wykorzystanie go do kultu religijnego i nie ma możliwości jego remontu, będzie można postępować zgodnie z prawem i przeznaczyć do stosownego świeckiego użytku.

VII.b. Wikariat rejonowy (dekanat)

52. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że „celem wsparcia pasterzowania przez wspólne działanie, kilka sąsiednich parafii może być łączonych w specjalne zespoły, takimi są wikariaty rejonowe (dekanaty)”^[63]; przyjmują one w różnych miejscach nazwy takie jak „dekanaty”, albo „archiprezbiteraty”, albo „okręg duszpasterski”, albo „prefektury”^[64].

53. Dziekanem nie musi być koniecznie proboszcz jakiejś określonej parafii^[65] i by zrealizował się cel, dla którego wikariat rejonowy został erygowany, pośród jego zadań, pierwszym jest: „popierać i koordynować w ramach dekanatu wspólną działalność pasterską”^[66], w taki sposób by nie pozostał on instytucją czysto formalną. Ponadto, dziekan „ma obowiązek wizytować parafie swojego rejonu w sposób określony przez biskupa diecezjalnego”^[67]. W celu lepszego wypełnienia powierzonej funkcji i aby jeszcze bardziej wspierać działalność międzyparafialną, biskup diecezjalny może udzielić dziekanowi innych uprawnień, które uzna się za potrzebne, biorąc pod uwagę konkretny kontekst.

VII.c. Jednostka duszpasterska

54. Inspirując się analogicznymi celami, kiedy okoliczności tego wymagają i z racji na przestrzenny zasięg dekanatu albo dużą liczbę wiernych, należy bardziej popierać organiczną współpracę między okolicznymi parafiami, i po wysłuchaniu Rady kapłańskiej^[68], biskup może również zadekretować trwałe i instytucjonalnie zarządzane połączenie różnych parafii wewnątrz dekanatu^[69], biorąc pod uwagę niektóre konkretne kryteria.

55. Przede wszystkim jest korzystne, aby to połączenie parafii (nazywane „jednostkami duszpasterskimi”^[70]) było wyznaczone w sposób jak najbardziej jednorodny, również z punktu widzenia socjologicznego, aby można było realizować prawdziwie całościową oraz zintegrowaną^[71] posługę duszpasterską w perspektywie misyjnej.

56. Ponadto, każdą parafię takiej jednostki duszpasterskiej należy powierzyć jednemu proboszczowi, bądź też wspólnie zespołowi kapłanów (in solidum), który troszczy się o wszystkie wspólnoty parafialne^[72]. Ewentualnie, jeśli biskup uzna to za stosowne, jednostka duszpasterska będzie mogła składać się z kilku parafii, powierzonych temu samemu proboszczowi^[73].

57. W każdym razie, również ze względu na należyty szacunek kapłanom, którzy często ofiarnie pełnili swą posługę i cieszyli się uznaniem wspólnot, a także dla dobra samych wiernych, złączonych więzami miłości i wdzięczności wobec swoich pasterzy, wymaga się, aby w momencie ustanowienia określonej jednostki parafialnej, biskup diecezjalny nie ustanawiał poprzez ten sam dekret, że w kilku połączonych parafiach i powierzonych tylko jednemu proboszczowi^[74], wszyscy ewentualni i obecni proboszczowie, nadal pełniący tę funkcję^[75], zostali automatycznie przeniesieni na urząd wikariuszy parafialnych lub de facto usunięci ze stanowiska proboszcza.

58. W tych przypadkach, o ile nie jest to powierzenie in solidum, do kompetencji biskupa diecezjalnego należy, w zależności od sytuacji, ustanowienie zadań kapłana moderatora połączonych parafii w powiązaniu z wikariuszem rejonowym dekanatu^[76], wewnątrz którego została utworzona jednostka duszpasterska.

59. Po utworzeniu, zgodnie z prawem, połączonych parafii – dekanatu lub „jednostki duszpasterskiej” – biskup określi, stosownie do potrzeb, czy każda parafia powinna posiadać Parafialną radę duszpasterską^[77], czy też lepiej, aby to zadanie było powierzone jednej Radzie duszpasterskiej ustanowionej dla wszystkich zainteresowanych wspólnot parafialnych. W każdym razie poszczególne parafie wchodzące w skład jednostki duszpasterskiej, z racji że zachowują osobowość i zdolność prawną, muszą posiadać własną Radę do spraw ekonomicznych^[78].

60. W celu dowartościowania całościowej działalności ewangelizacyjnej i skuteczniejszej opieki duszpasterskiej jest właściwym utworzenie wspólnych posług duszpasterskich w określonych obszarach (na przykład: katechezy, działalności charytatywnej, duszpasterstwa młodzieży lub rodziny) dla połączonych parafii, z udziałem wszystkich członków Ludu Bożego, duchownych, osób konsekrowanych i wiernych świeckich.

VII.d. Okręg duszpasterski

61. Jeśli więcej „jednostek duszpasterskich” może utworzyć dekanat, w ten sam sposób, zwłaszcza w diecezjach większych terytorialnie, odrębne dekanaty, po wysłuchaniu Rady kapłańskiej^[79], mogą być połączone przez biskupa w „rejon” lub „okręgi duszpasterskie”^[80] pod kierunkiem wikariusza biskupiego^[81]. Działając z upoważnienia i w jedności z biskupem diecezjalnym, sprawuje on w jego imieniu zwyczajną władzę wykonawczą

do duszpasterskiego zarządzania okręgiem, a oprócz tego, posiada specjalne uprawnienia, których chciałby mu on udzielić w poszczególnych przypadkach.

VIII. Zwyczajne i nadzwyczajne formy powierzenia pieczy pasterskiej o wspólnotę parafialną

62. Na pierwszym miejscu, proboszcz i pozostali prezbiterzy, w łączności z biskupem, stanowią zasadniczy punkt odniesienia dla wspólnoty parafialnej, z racji na zadanie bycia pasterzami, które jest im przypisane^[82]. Proboszcz i prezbiterium, pielęgnując wspólne życie i braterstwo w kapłaństwie, celebryją życie sakramentalne dla wspólnoty i wraz z nią, oraz są powołani do zorganizowania parafii w taki sposób, aby była skutecznym znakiem komunii^[83].

63. W związku z obecnością i misją prezbiterów we wspólnocie parafialnej na szczególną uwagę zasługuje życie wspólne^[84]; jest ono zalecane przez kan. 280, nawet jeśli nie jest obowiązkiem duchownych diecezjalnych. W związku z tym należy pamiętać o podstawowej wartości ducha komunii, modlitwie i wspólnym podejmowaniu działań duszpasterskich przez duchownych^[85], mając na względzie skuteczne świadectwo braterstwa sakramentalnego^[86] i bardziej efektywne działanie ewangelizacyjne.

64. Kiedy prezbiterium przeżywa życie wspólnotowe, wzmacnia się tożsamość kapłańska, maleją materialne troski, a pokusa indywidualizmu ustępuje miejsca głębokiej relacji osobistej. Wspólna modlitwa, refleksja i studia, których nigdy nie może zabraknąć w życiu kapłańskim, mogą być wielkim wsparciem w formacji duchowej kapłanów realizowanej w codziennym życiu.

W każdym razie, będzie korzystne, aby zgodnie ze swoim rozeznanem i w miarę możliwości biskup wziął pod uwagę ludzkie i duchowe więzi między kapłanami, którym zamierza powierzyć parafię lub jednostkę parafialną, zapraszając ich do wielkodusznej dyspozycyjności w nowej misji duszpasterskiej i do jakiejś formy dzielenia życia ze współbraćmi^[87].

65. W niektórych przypadkach, szczególnie tam, gdzie nie ma tradycji ani zwyczaju plebanii, lub gdy z jakiegoś powodu nie jest ona dostępna jako miejsce zamieszkania kapłana, może się zdarzyć, że powróci on, by zamieszkać z rodziną pochodzenia, w pierwszym miejscu formacji ludzkiej i odkrywania swojego powołania^[88].

Takie zamieszkanie, z jednej strony okazuje się być pozytywnym wkładem w codzienne życie kapłana, gdyż zapewnia mu spokojne i stabilne środowisko domowe, zwłaszcza gdy rodzice są nadal obecni. Z drugiej strony, należy unikać sytuacji, by relacje rodzinne były przeżywane przez kapłana w wewnętrznej zależności i z mniejszą dyspozycyjnością do posługi w pełnym wymiarze, lub jako alternatywa, która zamiast uzupełniać będzie wykluczać relacje z rodziną prezbiterium i wspólnotą wiernych świeckich.

VIII.a Proboszcz

66. Urząd proboszcza pociąga za sobą pełną odpowiedzialność duszpasterską^[89], a zatem, aby ktoś został nim ważnie mianowany, trzeba by otrzymał święcenia kapłańskie^[90], wykluczając jakąkolwiek możliwość przyznania komuś, kto jest ich pozbawiony, tytułu do bycia proboszczem, albo do wykonywania powiązanych z nim funkcji, nawet w przypadku braku kapłanów. Właśnie ze względu na relację znajomości i bliskości między pasterzem a wspólnotą, urzędu proboszcza nie można powierzyć osobie prawnej^[91]. W sposób szczególny – oprócz przepisów przewidzianych w kan. 517, §§ 1-2 – urzędu proboszcza nie można powierzyć grupie osób, złożonej z duchownych i świeckich. W związku z tym należy unikać określeń „przewodnik

zespołu”, „przewodnik ekipy” lub tym podobnych, które wydają się wyrażać kolegialny zarząd parafii.

67. W związku z tym, że proboszcz jest „własnym pasterzem zleconej sobie parafii”^[92], przysługuje mu ipso iure prawne reprezentowanie parafii^[93]. Jest on administratorem odpowiedzialnym za dobra parafialne, które są „dobrami kościelnymi” i dlatego są regulowane odnoszącymi się do nich normami kanonicznymi^[94].

68. Jak stwierdza Sobór Watykański II, „proboszczom natomiast niech we własnych parafiach przysługuje taka stałość na stanowisku, jakiej wymaga dobro dusz”^[95]. Co do ogólnej zasady wymaga się zatem, aby proboszcz był „mianowany na czas nieokreślony”^[96].

Biskup diecezjalny może jednak mianować proboszczów na czas określony, jeżeli zostało to ustalone dekretem Konferencji Episkopatu. Ze względu na potrzebę nawiązania przez proboszcza rzeczywistej i skutecznej więzi z powierzoną mu wspólnotą, będzie stosowne, aby Konferencje Episkopatu nie ustanawiały zbyt krótkiego czasu, poniżej 5 lat, w celu mianowania go na czas określony.

69. W każdym razie proboszczowie, nawet powołani na „czas nieokreślony” lub przed upływem „czasu określonego”, muszą być gotowi do ewentualnego przeniesienia na inną parafię lub na inny urząd, „jeśli wymaga tego dobro dusz albo potrzeba lub pożytek Kościoła”^[97]. Należy bowiem przypomnieć, że proboszcz jest w służbie parafii, a nie odwrotnie.

70. Zazwyczaj, tam gdzie to możliwe, proboszcz powinien sprawować opiekę duszpasterską tylko nad jedną parafią, lecz „jednak z powodu braku kapłanów albo na skutek innych okoliczności, można takiemu proboszczowi powierzyć pieczę pasterską o kilka sąsiednich parafii”^[98]. Na przykład, do „innych okoliczności” można zaliczyć niewielki obszar lub małą liczbę ludności, a także bliskość między zainteresowanymi parafiami. Jeśli kilka parafii zostanie powierzonych temu samemu proboszczowi, niech biskup diecezjalny uważnie rozważy czy będzie on w stanie, w pełni i faktycznie wypełnić funkcję proboszcza w każdej z nich jako prawdziwy pasterz^[99].

71. Po mianowaniu, proboszcz w pełni wykonuje powierzone mu funkcje, ze wszystkimi prawami i obowiązkami, do momentu, gdy zgodnie z prawem traci swój urząd duszpasterski^[100]. W celu jego usunięcia lub przeniesienia przed wygaśnięciem mandatu należy przestrzegać odnośnych procedur kanonicznych, które Kościół stosuje do rozeznania tego, co jest stosowne w konkretnym przypadku^[101].

72. Gdy wymaga tego dobro wiernych, nawet jeśli nie ma innych przyczyn wygaśnięcia urzędu, proboszcz, który ukończył 75 lat, niech przyjmie zaproszenie, które biskup diecezjalny może do niego skierować, aby zrzekł się parafii^[102]. Złożenie rezygnacji, po ukończeniu 75 lat^[103], należy uznać za moralny, choć nie kanoniczny obowiązek, co nie powoduje, że proboszcz automatycznie traci swój urząd. Jego utrata następuje dopiero wtedy, gdy biskup diecezjalny powiadomił zainteresowanego proboszcza na piśmie o przyjęciu jego rezygnacji^[104]. Z drugiej strony, niech biskup przychylnie rozpatrzy rezygnację złożoną przez proboszcza, nawet jeśli nastąpiła tylko z powodu ukończenia 75 roku życia.

73. W każdym przypadku, aby uniknąć funkcjonalistycznej koncepcji posługi, przed przyjęciem rezygnacji proboszcza, niech biskup diecezjalny roztropnie rozważy wszystkie okoliczności dotyczące samej osoby i miejsca, takie jak na przykład: przyczyny zdrowotne lub dyscyplinarne, niewystarczającą liczbę kapłanów, dobro wspólnoty parafialnej i inne tego typu

czynniki, przyjmując rezygnację w sytuacji pojawienia się słusznej i proporcjonalnej przyczyny^[105].

74. W przeciwnym razie, jeśli osobiste warunki kapłana pozwalają i skłania ku temu zasadność duszpasterska, niech biskup rozważy pozostawienie go na stanowisku proboszcza, o ile to konieczne wspierając go i przygotowując jego następcę. Ponadto, „w zależności od przypadku biskup może powierzyć mniejszą i mniej wymagającą parafię proboszczowi, który złożył rezygnację”^[106], albo może mu wyznaczyć inne zadanie duszpasterskie odpowiednie do jego konkretnych możliwości, prosząc kapłana o zrozumienie, gdyby byłaby taka potrzeba, że w żadnym wypadku nie musi czuć się „zdegradowany” lub „ukarany” z powodu takiego przeniesienia.

VIII.b Administrator parafialny

75. Jeżeli nie można niezwłocznie dokonać nominacji proboszcza, wyznaczenie administratorów parafialnych^[107] musi się odbyć wyłącznie zgodnie z przepisami prawa kanonicznego^[108].

W rzeczywistości jest to urząd zasadniczo przejściowy i jest sprawowany w oczekiwaniu na mianowanie nowego proboszcza. Z tego powodu jest niezgodne z prawem, aby biskup diecezjalny mianował administratora parafialnego i pozostawił go na tym stanowisku przez okres dłuższy niż rok, a nawet na stałe, unikając mianowania proboszcza.

Zgodnie z tym co potwierdza doświadczenie, takie rozwiązanie stosuje się często w celu obejścia reguł prawnych, które dotyczą zasady stałości proboszcza. W ten sposób zostaje ona naruszona, ze szkodą dla misji danego prezbitera, a także samej wspólnoty, która w warunkach niepewności co do obecności pasterza, nie będzie w stanie opracować dalekosiężnych planów ewangelizacji, będąc zmuszoną, by ograniczyć się do duszpasterstwa zachowawczego.

VIII.c Parafie powierzone wspólnie (in solidum) kilku kapłanom

76. Dodatkową możliwością, tam „gdzie domagają się tego okoliczności, piecza pasterska o parafię lub kilka parafii równocześnie, może być powierzona wspólnie kilku kapłanom”^[109]. To rozwiązanie może zostać przyjęte, gdy według uznania biskupa wymagałyby tego konkretne okoliczności, zwłaszcza dla dobra zainteresowanych parafii, poprzez wspólne i bardziej skuteczne działanie duszpasterskie, a także by wspierać duchowość komunii wśród księży^[110].

W takich przypadkach zespół prezbiterów, w komunii z innymi członkami zainteresowanych wspólnot parafialnych, działa na drodze razem podejmowanych decyzji, stając się wedle prawa moderatorem w stosunku do innych kapłanów i proboszczów, jako primus inter pares.

77. Stanowczo zaleca się, aby każda wspólnota kapłanów, której zostało powierzone in solidum duszpasterstwo jednej lub kilku parafii, opracowała wewnętrzny regulamin, aby każdy prezbiter mógł lepiej wypełniać zadania i funkcje, które do niego należą^[111].

Moderator ponosi odpowiedzialność za koordynowanie wspólnej pracy w parafii lub w parafiach powierzonych zespołowi, przyjmuje na siebie ich prawne reprezentowanie^[112], nadzoruje wykonywanie uprawnień do asystowania przy zawieraniu małżeństw i udzielania dyspens, które należą do proboszczów^[113] i odpowiada przed biskupem za całe działanie zespołu^[114].

VIII.d. Wikariusz parafialny

78. Jako ubogacenie, w ramach przedstawionych powyżej rozwiązań, może mieć miejsce sytuacja, w której jeden z kapłanów zostaje nominowany wikariuszem parafialnym, powierzając mu jakiś określony sektor duszpasterski (młodzież, osoby starsze, chorzy, stowarzyszenia, bractwa, formacja, katecheza, itp.), jako przeznaczony do posług w różnych parafiach, albo w celu całościowego pełnienia posługi lub jakiejś jej części, w jednej z parafii^[115].

W przypadku obowiązków zleconych wikariuszowi parafialnemu w kilku parafiach, powierzonych różnym proboszczom, właściwym będzie wyjaśnienie i opisanie w dekreście nominacji zadań, które ma do wypełnienia w odniesieniu do każdej wspólnoty parafialnej, a także rodzaj relacji, które należy zachować z proboszczami jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, utrzymanie i sprawowanie Mszy Świętej.

VIII.e. Diakoni

79. Diakoni są wyświęconymi szafarzami, inkardynowanymi w diecezji lub w innych rzeczywistościach kościelnych, które posiadają taką zdolność^[116]; są współpracownikami biskupa i kapłanów w jedynej misji ewangelizacyjnej z konkretnym zadaniem, na mocy otrzymanego sakramentu, aby „służyli Ludowi Bożemu poprzez diakonię liturgii, słowa i miłości”^[117].

80. W celu zagwarantowania właściwej tożsamości diakonów, mając na względzie promocję ich posługi, papież Franciszek przestrzega najpierw przed niektórymi zagrożeniami związanymi ze zrozumieniem natury diakonatu: „musimy uważać, aby nie widzieć w diakonach pół-kapłanów, ani pół-świeckich. [...] Nie jest też właściwym obraz diakona, gdy widzi się w nim pewnego rodzaju pośrednika między wiernymi a duszpasterzami. Ani w połowie drogi między księżmi a świeckimi, ani w połowie drogi między duszpasterzami a wiernymi. I są tu dwie pokusy. Istnieje niebezpieczeństwo klerikalizmu: diakona, który jest zbyt sklerikalizowany. [...] Oraz druga pokusa, funkcjonalizmu: diakona jako pomocy, którą kapłan ma do tego lub tamtego”^[118].

W dalszym ciągu tego samego przemówienia Ojciec Święty wprowadził kilka uściśleń dotyczących szczególnej roli diakonów we wspólnocie kościelnej: „Diakonat jest powołaniem szczególnym, powołaniem rodzinnym, które wymaga służby. [...] To słowo jest kluczem do zrozumienia waszego charyzmatu. Służba jako jeden z charakterystycznych darów Ludu Bożego. Diakon jest – można powiedzieć – strażnikiem służby w Kościele. Każde słowo musi być dobrze wyważone. Jesteście gwarantami służby w Kościele: służby Słowu, służby ołtarzowi, służby ubogim”^[119].

81. Na przestrzeni wieków doktryna o diakonacie przeszła poważną ewolucję. Jej ponowne odkrycie zbiega się również z doktrynalnym doprecyzowaniem i z poszerzeniem posług diakona, co nie ogranicza się do zamknięcia diakonatu jedynie w granicach posługi charytatywnej ani nie rezerwuje jego rozumienia – zgodnie z ustaleniami Soboru Trydenckiego – do diakonów przejściowych, redukując niemal wyłącznie do służby w liturgii. Sobór Watykański II określa, że chodzi tu o stopień sakramentu święceń, i dlatego diakoni „umocnieni [...] łaską sakramentalną, w «diakonii» liturgii, słowa i miłości służą Ludowi Bożemu w łączności z biskupem i jego kapłanami”^[120].

Recepcja posoborowa podejmuje myśl *Lumen gentium*, definiując coraz lepiej urząd diakonów jako uczestnictwo, choć w różnym stopniu, w sakramencie święceń. Podczas audiencji udzielonej uczestnikom Międzynarodowego Kongresu na temat Diakonatu, Paweł VI jeszcze raz potwierdził, że diakon służy wspólnotom chrześcijańskim „zarówno w głoszeniu Słowa

Bożego jak i w sprawowaniu sakramentów oraz w uczynkach miłosierdzia^[121]. Z drugiej strony, choć z Dziejów Apostolskich (Dz 6,1-6) wydawałoby się, że siedmiu wybranych mężczyzn zostało przeznaczonych wyłącznie do służby stołu, w rzeczywistości ta sama księga biblijna opowiada o Szczepanie i Filipie w pełni realizujących „diakonię Słowa”. Zatem, jako współpracownicy Dwunastu i Pawła spełniają swoją posługę w dwóch obszarach: ewangelizacji i miłosierdzia.

Dlatego istnieje wiele zadań kościelnych, które można powierzyć diakonowi, czyli wszystkie te, które nie realizują pełnego duszpasterstwa^[122]. Kodeks Prawa Kanonicznego określa jednak, które urzędy są zastrzeżone dla prezbitera, a które mogą być powierzone wiernym świeckim, podczas gdy nie pojawia się wzmianka na temat jakiegoś szczególnego urzędu, w którym mogłoby się wyrazić specyfika posługi diakonatu.

82. W każdym razie historia diakonatu przypomina, że został on ustanowiony w kontekście służebnej wizji Kościoła, a zatem jako posługa święceń w służbie Słowa e miłości; ten drugi obszar obejmuje również zarządzanie dobrami. Ta podwójna misja diakona wyraża się potem w przestrzeni liturgicznej, w której jest on powołany do głoszenia Ewangelii i do posługi przy stole eucharystycznym. To właśnie te obszary mogłyby pomóc w określeniu specyficznych zadań diakona, dowartościowując własne aspekty takiego powołania w celu jego promocji.

VIII.f. Osoby konsekrowane

83. Wewnątrz wspólnot parafialnych często spotyka się osoby, które prowadzą życie konsekrowane, „które nie jest przecież formą zewnętrzną lub niezależną od życia Kościoła lokalnego, ale stanowi jedyny w swoim rodzaju, naznaczony ewangelicznym radykalizmem, sposób bogatej w szczególne dary obecności wewnątrz Kościoła^[123]. Ponadto, życie konsekrowane, zintegrowane we wspólnocie wraz z duchownymi i świeckimi „wpisuje się w charyzmatyczny wymiar Kościoła. [...] Duchowość instytucji życia konsekrowanego może stać się tak dla wiernych świeckich, jak też dla prezbiterów, ważnym źródłem treści służących realizacji swojego własnego powołania^[124].”

84. Wkład osób konsekrowanych, który mogą wnieść w misję ewangelizacyjną wspólnoty parafialnej, bierze się przede wszystkim z ich „bycia”, to znaczy ze świadectwa radykalnego naśladowania Chrystusa poprzez profesję rad ewangelicznych^[125], a jedynie wtórnie z ich „działania”, to znaczy z czynów pełnionych zgodnie z charyzmatem każdego instytucji (na przykład, katecheza, posługa miłości, formacja, duszpasterstwo młodzieży, opieka nad chorymi)^[126].

VIII.g. Osoby świeckie

85. Wspólnota parafialna składa się zwłaszcza z wiernych świeckich^[127], którzy na mocy chrztu i pozostałych sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, a także wielu spośród nich poprzez małżeństwo^[128], uczestniczy w ewangelizacyjnym działaniu Kościoła, ponieważ „powołaniem oraz misją wiernych świeckich jest przemienianie różnych rzeczywistości ziemskich, aby wszelka działalność ludzka była przemieniona przez Ewangelię^[129].”

W sposób szczególny wierni świeccy, posiadając swój własny i specyficzny charakter świecki, którym „jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej^[130], „mogą czuć się powołani do współdziałania ze swymi Pasterzami w służbie dla wspólnoty kościelnej, dla jej wzrostu i żywotności, wybierając rozmaite posługi, według łaski i charyzmatów, jakich im Pan raczy użyć^[131].”

86. Od wszystkich wiernych świeckich wymagane jest dziś wielkoduszne zaangażowanie w służbie misji ewangelizacyjnej, przede wszystkim poprzez ich świadectwo codziennego życia zgodnego z Ewangelią w swoich naturalnych środowiskach i na każdym poziomie odpowiedzialności, a zwłaszcza przy podejmowaniu odpowiadających im zobowiązań w służbie wspólnoty parafialnej^[132].

VIII.h. Inne formy powierzenia pieczy duszpasterskiej

87. Istnieje również kolejne rozwiązanie, którym może posłużyć się biskup – jak ukazuje kan. 517 § 2 – aby zapewnić opiekę duszpasterską wspólnocie, nawet jeśli z powodu braku kapłanów byłoby niemożliwe nominowanie proboszcza lub administratora parafialnego do zaangażowania w pełnym wymiarze. W takich problematycznych okolicznościach duszpasterskich, aby wesprzeć życie chrześcijańskie i kontynuować misję ewangelizacyjną wspólnoty, biskup diecezjalny może powierzyć opiekę duszpasterską parafii diakonowi, osobie konsekrowanej lub świeckiej, a nawet jakiemuś zespołowi osób (na przykład instytutowi zakonnemu, stowarzyszeniu)^[133].

88. Nad tymi, którym zostanie powierzone uczestnictwo w sprawowaniu opieki duszpasterskiej nad wspólnotą, zostanie ustanowiony prezbiter posiadający uprawnienia jako „moderator duszpasterski”, który koordynuje i prowadzi zespół osób powołanych do tego zadania. Jemu należy się wyłączna władza i funkcje proboszczowskie, mimo że nie sprawuje tego urzędu, wraz z wynikającymi z tego obowiązkami i prawami.

Należy pamiętać, że jest to nadzwyczajna forma powierzenia opieki duszpasterskiej, która wynika z niemożliwości powołania proboszcza lub administratora parafialnego; nie należy mylić jej ze zwyczajną, aktywną współpracą i przyjęciem odpowiedzialności przez wszystkich wiernych.

89. Mając na względzie zastosowanie tego nadzwyczajnego środka, należy zadbać o to, by przyjmując go tylko na niezbędny czas, nie w sposób nieokreślony, a Lud Boży powinien być odpowiednio przygotowany do takiego zadania^[134]. Prawidłowe zrozumienie i stosowanie tego rozwiązania wymaga, aby zgodnie z przepisami prawa „odbywało się z należyтым poszanowaniem zawartych w nim klauzul, to znaczy: a) «z powodu braku kapłanów», a nie ze względu na wygodę lub niejednoznaczną «promocję świeckich»^[...]; b) z zastrzeżeniem, że chodzi o «współdziałanie w sprawowaniu opieki duszpasterskiej», a nie o kierowanie, koordynowanie, moderowanie, czy zarządzanie parafią, co zgodnie z treścią kanonu, należy tylko do kapłana”^[135].

90. W celu pomyślnego powierzenia opieki duszpasterskiej zgodnie z kan. 517 § 2^[136], należy przestrzegać pewnych kryteriów. Przede wszystkim, z racji że jest to nadzwyczajne i tymczasowe rozwiązanie duszpasterskie^[137], jedyną kanoniczną przyczyną, która uzasadnia posłużenie się nim, jest brak kapłanów, tak że nie można zapewnić opieki duszpasterskiej wspólnocie parafialnej poprzez mianowanie proboszcza lub administratora parafialnego. Ponadto, w tej formie zarządzania duszpasterstwem korzystniejsze będzie danie pierwszeństwa diakonowi lub kilku diakonom niż osobom konsekrowanym^[138].

91. W każdym wypadku, za koordynację tak zorganizowanej działalności duszpasterskiej odpowiada prezbiter wyznaczony przez biskupa diecezjalnego na moderatora; wyłącznie taki kapłan posiada władzę i uprawnienia właściwe proboszczowi; inni wierni mogą natomiast być dopuszczeni do „współdziałania w trosce o pasterzowanie parafii”^[139].

92. Zarówno diakon jak i inne osoby, którym nie udzielono sakramentu święceń prezbiteratu, a mające współdział w sprawowaniu opieki duszpasterskiej, mogą pełnić jedynie funkcje odpowiadające ich stanom diakonatu bądź wiernego świeckiego, respektując „właściwości związane z rozróżnieniem i komplementarnością darów i funkcji tak wyświęconych szafarzy jak i wiernych świeckich. Właściwości te przysługują bowiem Kościołowi, który z Bożego ustanowienia ma strukturę organiczną”^[140].

93. Wreszcie, w dekrecie nominacji prezbitera na moderatora, zdecydowanie zaleca się, aby biskup przedstawił, przynajmniej krótko, powody, dla których stało się konieczne zastosowanie nadzwyczajnej formy powierzenia duszpasterstwa o jedną lub kilka wspólnot parafialnych, i w związku z tym przedstawił formy sprawowania tej posługi przez kapłana wyznaczonego do tego zadania.

IX. Funkcje i posługi parafialne

94. Oprócz okazjonalnej współpracy, którą każda osoba dobrej woli – nawet nieochrzczona – może zaofiarować w codziennej działalności parafialnej, istnieją pewne stałe zadania, w ramach których wierni na pewien czas przyjmują odpowiedzialność za posługi we wspólnocie parafialnej. Można pomyśleć, na przykład, o katechetach, ministrantach, wychowawcach pracujących w grupach i stowarzyszeniach, pracownikach charytatywnych oraz o tych, którzy poświęcają się w różnego rodzaju poradniach lub centrach wsparcia, bądź którzy odwiedzają chorych.

95. W każdym wypadku, przy wyznaczaniu zadań powierzonych diakonom, osobom konsekrowanym i wiernym świeckim, którzy współuczestniczą w sprawowaniu opieki duszpasterskiej, należy stosować właściwą terminologię odpowiadającą funkcjom, które mogą pełnić zgodnie ze swoim stanem. W ten sposób będzie możliwe zachowanie zasadniczej różnicy między powszechnym kapłaństwem a kapłaństwem służebnym, tak by jasno wynikała z niej tożsamość obowiązków, które każdy otrzymał.

96. W tym sensie, to najpierw na biskupie diecezjalnym spoczywa odpowiedzialność i, w zakresie swoich kompetencji, na proboszczu, aby obowiązki diakonów, osób konsekrowanych i świeckich, którzy pełnią funkcje w parafii, nie były określane za pomocą wyrażen: „proboszcz”, „współ-proboszcz”, „pasterz”, „kapelan”, „moderator”, „koordynator”, „odpowiedzialny za parafię”, albo poprzez inne podobne terminy^[141], zastrzeżone w prawie kapłanom^[142], jako że mają bezpośredni związek z profilem posługi prezbiterów.

W nawiązaniu do wyżej wymienionych diakonów i wiernych wyrażenia jak „powierzenie duszpasterstwa parafii”, „przewodniczenie wspólnocie parafialnej” i tym podobne, które odnoszą się do specyfiki posługi kapłańskiej należnej proboszczowi, również są nieuzasadnione i niezgodne z ich tożsamością powołaniową.

Bardziej odpowiednim wydaje się być, na przykład, określenie „współpracujący diakon”, a dla osób konsekrowanych i świeckich „koordynator... (jakiegoś sektora duszpasterskiego)”, „współpracownik duszpasterski”, „asystent duszpasterski” oraz „odpowiedzialny za... (jakiś sektor duszpasterski)”.

97. Zgodnie z prawem wierni świeccy mogą być ustanowieni na stałe lektorami i akolitami, poprzez specjalny obrzęd, w myśl kan. 230, § 1. Wierny, który nie został wyświęcony, może przyjąć tytuł „szafarza nadzwyczajnego” tylko wtedy, gdy w rzeczywistości został powołany przez właściwy organ^[143] do pełnienia funkcji zastępczych, o których mowa w kann. 230, § 3 i 943. Tymczasowe delegowanie do czynności liturgicznych, o których mowa w kan. 230 § 2,

nawet jeśli przedłuża się w czasie, nie nadaje żadnej szczególnej nazwy wiernemu, który nie jest wyświęcony^[144].

Świeccy, o których mowa, powinni pozostawać w pełnej komunii z Kościołem katolickim^[145], otrzymać odpowiednią formację do wypełnienia funkcji, do której zostali powołani, a także zachowywać się wzorowo w życiu osobistym i duszpasterskim, co czyni ich wiarygodnymi w sprawowaniu posługi.

98. Oprócz funkcji lektorów i akolitów ustanowionych na stałe^[146], biskup, w swoim roztroprnym osądzie, może oficjalnie powierzyć niektóre zadania^[147] diakonom, osobom konsekrowanym oraz wiernym świeckim, pod przewodnictwem i odpowiedzialnością proboszcza, jak na przykład:

1°. Celebracje Liturgii Słowa w niedziele i dni świąteczne nakazane, kiedy „z braku świętego szafarza albo z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii”^[148]. Chodzi o wyjątkową ewentualność, do której można się uciec jedynie w okolicznościach rzeczywistej niemożliwości i zawsze dbając o powierzenie tych liturgii diakonom, gdyby byli obecni;

2°. Sprawowanie chrztu, uwzględniając, że „zwyczajnym szafarzem chrztu jest biskup, prezbiter i diakon”^[149], oraz że przepis kan. 861 § 2 stanowi wyjątek, do oceny według uznania miejscowego ordynariusza;

3°. Celebracje obrzędu pogrzebowego, zgodnie z postanowieniami nr. 19 Praenotanda dell’Ordo exequiarum.

99. Wierni świeccy mogą przepowiadać w kościele lub kaplicy, jeżeli wymagają tego okoliczności, konieczność lub szczególny przypadek, „zgodnie z przepisami wydanymi przez Konferencję Episkopatu”^[150] i „w sposób zgodny z prawem lub z przepisami liturgicznymi oraz przy zachowaniu klauzul w nich zawartych”^[151]. Jednak w żadnym wypadku nie będą mogli wygłaszać homilii podczas celebracji Eucharystii^[152].

100. Ponadto, tam „gdzie nie ma kapłanów i diakonów, biskup diecezjalny, uzyskawszy – po wcześniejszej pozytywnej opinii Konferencji Episkopatu – zezwolenie Stolicy Apostolskiej, może delegować świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw”^[153].

X. Instytucje o współodpowiedzialności kościelnej

X.a. Parafialna rada do spraw ekonomicznych

101. Zarządzanie dobrami, którymi każda parafia rozporządza w różnym stopniu, jest ważnym obszarem ewangelizacji i ewangelicznego świadectwa wobec Kościoła i społeczeństwa, ponieważ – jak przypominał papież Franciszek – „wszystkie dobra, które mamy, Pan daje nam, aby świat mógł postępować naprzód, aby rozwijała się ludzkość, aby pomagać innym”^[154]. Dlatego proboszcz nie może i nie powinien sam spełniać tego zadania^[155], ale konieczne jest, aby współpracownicy pomagali mu zarządzać dobrami Kościoła przede wszystkim z ewangelizacyjnym zapałem i w duchu misyjnym^[156].

102. Z tego powodu, w każdej parafii należy koniecznie utworzyć Radę do spraw ekonomicznych, organ doradczy, któremu przewodniczy proboszcz, składający się z co najmniej trzech innych wiernych^[157]; minimalna liczba trzech osób jest niezbędna, aby tę Radę można było uznać za „kolegialną”; należy pamiętać, że proboszcz nie jest zaliczany do członków Rady do spraw ekonomicznych, ale jej przewodniczy.

103. W przypadku braku szczegółowych przepisów podanych przez biskupa diecezjalnego, proboszcz określi liczbę członków Rady, w zależności od wielkości parafii, oraz zdecyduje czy powinni oni być mianowani przez niego, czy raczej wybierani przez wspólnotę parafialną.

Członkowie tej Rady, niekoniecznie należący do samej parafii, muszą cieszyć się wypróbowaną, dobrą opinią, a także być ekspertami w kwestiach ekonomicznych i prawnych^[158], tak że mogliby spełniać skuteczną i kompetentną posługę, aby Rada nie była ustanowiona jedynie formalnie.

104. W końcu, o ile biskup diecezjalny nie postanowi inaczej, z należytą roztropnością, a także przestrzegając wszelkich norm prawa cywilnego, nic nie stoi na przeszkodzie, aby ta sama osoba była członkiem Rady do spraw ekonomicznych kilku parafii, jeżeli wymagałyby tego okoliczności.

105. Przepisy, które biskup diecezjalny może wydać w tej kwestii, muszą uwzględniać specyficzne sytuacje parafii, jak na przykład tych o strukturach szczególnie niewielkich lub stanowiących część jednostki duszpasterskiej^[159].

106. Rada do spraw ekonomicznych może odegrać szczególną rolę w podnoszeniu kultury współodpowiedzialności, w przejrzystości w zarządzaniu i w zaspokajaniu potrzeb Kościoła we wspólnotach parafialnych. W sposób szczególny, transparentność należy rozumieć nie tylko jako formalne przedstawianie danych ekonomicznych, ale raczej jako należną wspólnocie informację oraz cenną okazję dla jej formacyjnego zaangażowania. Jest to niezbędny modus agendi dla wiarygodności Kościoła, szczególnie tam, gdzie jest on w posiadaniu znaczących dóbr, którymi trzeba zarządzać.

107. Zwykle, zapewnienie przejrzystości ekonomicznej można osiągnąć poprzez opublikowanie rocznego sprawozdania, które najpierw należy przedłożyć ordynariuszowi miejsca^[160], ze szczegółowym wskazaniem dochodów i wydatków. W ten sposób, dobra należą do parafii a nie do proboszcza. Choć jest on ich zarządcą, cała wspólnota będzie miała świadomość tego jak zarządzano majątkiem, jaka jest sytuacja ekonomiczna parafii i jakimi zasobami mogłaby ona realnie rozporządzać.

X.b. Parafialna rada duszpasterska

108. Obowiązujące ustawodawstwo kanoniczne^[161] pozostawia biskupowi diecezjalnemu ocenę dotyczącą erygowania w parafiach Parafialnej rady duszpasterskiej, co jednak można zwykle uznać za szczególnie zalecane, jak przypomniał nam papież Franciszek: „Jakże konieczne są rady duszpasterskie! Biskup nie może prowadzić diecezji bez rad duszpasterskich. Proboszcz nie może prowadzić parafii bez rady duszpasterskiej”^[162].

Elastyczność tego przepisu pozwala jednak na adaptacje uznane za właściwe w konkretnych okolicznościach, jak na przykład, gdy kilka parafii jest powierzonych jednemu proboszczowi, lub w sytuacji jednostek duszpasterskich: w takich przypadkach można ustanowić jedną Radę duszpasterską dla kilku parafii.

109. Teologiczny sens Rady duszpasterskiej wpisany jest w konstytutywną rzeczywistość Kościoła, co znaczy, że jest on „Ciałem Chrystusa”, które rodzi „duchowość komunii”. We wspólnocie chrześcijańskiej, bowiem, różnorodność charyzmatów i posług, które wynikają z włączenia w Chrystusa i z daru Ducha Świętego, nigdy nie może zostać poddana uniformizacji, by stać się „jednolitością, obowiązkiem czynienia wszystkiego razem i wszystkiego w ten sam sposób, myśląc wszyscy zawsze tak samo”^[163]. Przeciwnie, na mocy kapłaństwa

chrzcielnego^[164] każdy wierny zostaje ustanowiony dla budowania całego Ciała, a jednocześnie cały Lud Boży, we wzajemnej współodpowiedzialności swoich członków, uczestniczy w misji Kościoła, to znaczy, rozeznaje w historii znaki obecności Boga i staje się świadkiem Jego Królestwa^[165].

110. Rada duszpasterska, daleka od bycia zwykłym organizmem biurokratycznym, uwydatnia zatem i urzeczywistnia sobą fundamentalne znaczenie Ludu Bożego jako podmiotu oraz aktywnego i ważnego uczestnika misji ewangelizacyjnej, ponieważ każdy wierny otrzymał dary Ducha Świętego poprzez chrzest i bierzmowanie: „Odrodzenie się do życia Bożego w chrzcie jest pierwszym krokiem; należy następnie postępować jak dzieci Boże, a więc upodabniać się do Chrystusa, który działa w Kościele świętym, włączając się w Jego misję w świecie. To zapewnia namaszczenie Duchem Świętym: «bez Twojego tchnienia nie ma nic w człowieku» (por. Sekwencja uroczystości Zesłania Ducha Świętego). [...] Tak jak całe życie Jezusa było ożywiane przez Ducha, podobnie życiem Kościoła i każdego jego członka kieruje Duch^[166]».

W świetle tej podstawowej wizji możemy przypomnieć słowa Pawła VI, zgodnie z którymi „zadaniem Rady duszpasterskiej jest studiowanie, badanie wszystkiego co dotyczy działalności duszpasterskiej, a zatem proponowanie praktycznych wniosków w celu promowania zgodności życia i działania Ludu Bożego z Ewangelią^[167]”, mając świadomość, jak przypomniiał papież Franciszek, że celem tej Rady „nie będzie w pierwszym rzędzie organizacja kościelna, lecz realizacja misyjnego marzenia o dotarciu do wszystkich^[168]”.

111. Rada duszpasterska jest organem doradczym, który kieruje się normami ustanowionymi przez biskupa diecezjalnego, w celu określenia kryteriów jego składu, metod wyboru członków, celów i sposobu działania^[169]. W każdym razie, aby nie wypaczyć natury tej Rady, dobrze jest unikać definiowania jej jako „zespołu” lub „ekipy”, to znaczy w kategoriach, które nie nadają się do prawidłowego określenia eklesjalnej i kanonicznej relacji między proboszczem a innymi wiernymi.

112. Zgodnie z odpowiednimi normami diecezjalnymi jest konieczne, aby Rada duszpasterska faktycznie reprezentowała wspólnotę, której wyrazem są wszyscy jej członkowie (kapłani, diakoni, osoby konsekrowane i świeccy). Stanowi ona szczególną przestrzeń, w której wierni mogą korzystać z przysługującego im prawa-obowiązku do wyrażania swojego zdania duszpasterzom, a także do podawania go do wiadomości innym wiernym w sprawach dotyczących dobra wspólnoty parafialnej^[170].

Główną funkcją Parafialnej rady duszpasterskiej jest zatem poszukiwanie i analizowanie praktycznych propozycji w odniesieniu do inicjatyw duszpasterskich i charytatywnych dotyczących parafii, zgodnie z programem diecezji.

113. Parafialna rada duszpasterska „posiada jedynie głos doradczy^[171]”, w tym sensie, że jej propozycje muszą zostać zaaprobowane przez proboszcza, by mogły wejść w życie. Proboszcz powinien następnie poważnie rozważyć wskazania Rady duszpasterskiej, zwłaszcza jeśli zostaną one wyrażone jednomyślnie, na drodze wspólnego rozeznania.

Aby posługa Rady duszpasterskiej była skuteczna i owocna, należy unikać dwóch skrajności: z jednej strony, proboszcza, który ogranicza się jedynie do przedkładania Radzie duszpasterskiej decyzji już podjętych lub bez należytego przekazania uprzedniej informacji, albo gdy zwołuje ją rzadko i jedynie pro forma; z drugiej strony, Rady, w której proboszcz jest tylko jednym z jej członków, de facto pozbawionym roli pasterza i przewodnika wspólnoty^[172].

114. W końcu uważa się za właściwe, aby w miarę możliwości Rada duszpasterska składała się głównie z tych, którzy ponoszą rzeczywistą odpowiedzialność za życie duszpasterskie parafii, lub którzy są w niej konkretnie zaangażowani, aby zapobiec by spotkania przekształciły się w wymianę abstrakcyjnych idei, które nie uwzględniają prawdziwego życia wspólnoty, z jej bogactwem i problemami.

X.c. Inne formy współodpowiedzialności duszpasterskiej

115. Jeśli wspólnota wiernych nie może być erygowana jako zwyczajna parafia lub parafia tymczasowa^[173], biskup diecezjalny, po wysłuchaniu Rady kapłańskiej^[174], powinien zapewnić jej w inny sposób opiekę duszpasterską^[175], biorąc pod uwagę na przykład możliwość ustanowienia ośrodków duszpasterskich, zależnych od miejscowego proboszcza, jako „stacji misyjnych” w celu promowania ewangelizacji i dzieł miłosierdzia. W tych przypadkach konieczne jest wyposażenie takiego ośrodka duszpasterskiego w odpowiedni kościół lub kaplicę^[176] i stworzenie prawodawstwa diecezjalnego regulującego jego działania tak, aby były one skoordynowane i komplementarne do działań parafii.

116. Tak zdefiniowane ośrodki, nazywane w niektórych diecezjach „diakoniami”, będą mogły być powierzone – tam gdzie to możliwe – wikariuszowi parafialnemu, a nawet, w sposób szczególny, jednemu lub większej liczbie diakonów stałych, którzy byłiby za nie odpowiedzialni i nimi zarządzali, ewentualnie wraz z ich rodzinami, pod nadzorem proboszcza.

117. Ośrodki te mogłyby stać się placówkami misyjnymi i narzędziami bliskości, szczególnie w parafiach o bardzo dużym terytorium, aby zapewnić chwile modlitwy i adoracji eucharystycznej, katechezy i inne działania na rzecz wiernych, zwłaszcza te mające na celu świadczenie miłosierdzia wobec ubogich i potrzebujących oraz opiekę nad chorymi, zachęcając do współpracy osoby konsekrowane i świeckie, a także wszystkich ludzi dobrej woli.

Odpowiedzialni za ośrodek duszpasterski powinni troszczyć się o zapewnienie poprzez posługę proboszcza i innych prezbiterów wspólnoty sprawowanie sakramentów, szczególnie Eucharystii i Sakramentu pojednania, tak często, jak to możliwe.

XI. ofiary składane za udzielanie sakramentów

118. Tematem związanym z życiem parafii i ich misją ewangelizacyjną jest ofiara złożona za celebrowanie Mszy Świętej przeznaczonej dla celebrowającego kapłana, i przy okazji innych sakramentów, która należy natomiast do parafii^[177]. Chodzi o ofiarę, która ze swej natury musi być działaniem dobrowolnym ze strony ofiarodawcy i której wysokość pozostawiona jest jego sumieniu i poczuciu odpowiedzialności kościelnej, a nie „ceną do zapłaty” lub „wymaganą taryfą”, jakby to był rodzaj „podatku sakramentalnego”. Istotnie poprzez składaną ofiarę za sprawowaną Mszę świętą „wierni [...] przyczyniają się do dobra Kościoła oraz uczestniczą [...] w jego trosce o utrzymanie szafarzy i dzieł”^[178].

119. W tym sensie ważne jest działanie uświadamiające wiernych, aby chętnie przyczyniali się do zaradzania potrzebom parafii, które są „ich sprawą” i by nauczyli się o nie spontanicznie troszczyć, szczególnie w krajach, w których ofiara za celebrowaną Mszę Świętą jest nadal jedynym źródłem utrzymania dla kapłanów, a także jednym ze środków materialnych niezbędnych do ewangelizacji.

120. Wspomniane uświadamianie wiernych może przebiegać tym skuteczniej, im bardziej prezbiterzy ze swojej strony zaofierują „wzorcowe” przykłady wykorzystania pieniędzy, zarówno poprzez oszczędny styl życia, bez osobistych nadużyć, jak również poprzez przejrzyste

i odpowiednie zarządzanie majątkiem parafialnym, opierające się nie na „planach” proboszcza lub małej grupy ludzi, być może dobrych, choć abstrakcyjnych, lecz mające na uwadze rzeczywiste potrzeby wiernych, zwłaszcza najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących.

121. W każdym razie, „od ofiar mszalnych należy bezwzględnie usuwać wszelkie pozory transakcji lub handlu”^[179], biorąc to pod uwagę, że „usilnie zaleca się kapłanom, ażeby także nie otrzymawszy ofiary odprawiali Mszę świętą w intencji wiernych, zwłaszcza ubogich”^[180].

Wśród środków, które mogą pozwolić na osiągnięcie tego celu, może być anonimowa zbiórka ofiar, tak, aby każdy poczuł się wolny w ofiarowaniu tego, co może lub co uważa za słuszną, bez obowiązku poczuwania się, by odpowiedzieć na jakieś oczekiwanie lub określoną opłatę.

Zakończenie

122. Odwołując się do eklezjologii Soboru Watykańskiego II, do najnowszego Magisterium Kościoła i biorąc pod uwagę głębokie zmiany społeczne i kulturowe, niniejsza Instrukcja pragnie skupić się na temacie odnowy parafii w sensie misyjnym.

Mając na uwadze, że parafia pozostaje zasadniczą instytucją do spotkania i żywej relacji z Chrystusem oraz z braćmi i siostrami w wierze, należy zauważyć, że musi ona nieustannie mierzyć się ze zmianami dokonującymi się w dzisiejszej kulturze i życiu ludzi, tak, aby móc odkrywać z kreatywnością nowe drogi i narzędzia, które pozwalają jej sprostać najważniejszemu zadaniu, jakim jest bycie centrum promowania ewangelizacji.

123. W związku z tym duszpasterstwo musi wykraczać poza granice terytorialne parafii, aby wspólnota kościelna była bardziej widoczna poprzez synergii między różnymi posługami i charyzmatami, i niemniej, ukształtowała się jako „duszpasterstwo całościowe” w służbie diecezji i jej misji.

Chodzi o działanie duszpasterskie, które poprzez skuteczną i żywotną współpracę między prezbiterami, diakonami, osobami konsekrowanymi i świeckimi, a także między różnymi wspólnotami parafialnymi z tego samego obszaru lub regionu, miałyby na celu wspólne zidentyfikowanie pytań, trudności i wyzwań dotyczących ewangelizacji, starając się zintegrować sposoby, narzędzia, propozycje i odpowiednie środki, aby się z nimi zmierzyć. Taki wspólny projekt misyjny mógłby zostać opracowany i wdrożony w odniesieniu do bliskich sobie środowisk terytorialnych i społecznych, to znaczy w sąsiadujących z sobą wspólnotach lub prezentujących te same warunki społeczno-kulturowe lub na obszarach duszpasterskich w których, na przykład jest konieczna koordynacja między duszpasterstwem młodzieżowym, akademickim i powołaniowym, jak to już dzieje się w niektórych diecezjach.

Dlatego duszpasterstwo całościowe, oprócz odpowiedzialnej koordynacji działań duszpasterskich i struktur zdolnych do wzajemnej współpracy między sobą, wymaga zaangażowania wszystkich ochrzczonych. Papież Franciszek zauważa, że „kiedy mówimy o „ludzie”, nie należy przez to rozumieć struktur społeczeństwa i Kościoła, ale raczej ogół osób, które nie podążają jako jednostki, lecz jako tkanka wspólnoty wszystkich i dla wszystkich”^[181].

Wymaga to, aby parafia jako historyczna instytucja nie pozostała więźniem bezruchu lub niepokojącej powtarzalności duszpasterskiej, lecz by realizowała ten „dynamizm wychodzenia”, który poprzez współpracę różnych wspólnot parafialnych i wzmocnioną komunie duchowieństwa i świeckich, uczyniłby ją skutecznie ukierunkowaną na misję ewangelizacyjną. Stanowi to zadanie całego Ludu Bożego, pielgrzymującego przez historię jako „rodzina Boża”, która w synergii różnych członków, działałaby na rzecz wzrostu całego Ciała eklezyjalnego.

Dlatego dokument ten, oprócz podkreślenia pilnej potrzeby takiej odnowy, przedstawia przepisy kanoniczne, które określają możliwości, ograniczenia, prawa i obowiązki duszpasterzy i świeckich, tak aby sama parafia prezentowała się jako podstawowe miejsce ewangelicznego przepowiadania, celebracji Eucharystii, przestrzeń braterstwa i miłości, z której promieniuje chrześcijańskie świadectwo dla świata. Ona „musi pozostać jako miejsce kreatywności, odniesienia, macierzyństwa. Tam należy realizować wszelką zdolność kreatywności; a kiedy parafia rozwija się w ten sposób, to dokonuje się to, co nazywam „parafia wychodząca”^[182].

124. Papież Franciszek zaprasza do modlitwy do „Maryi, Matki ewangelizacji”, aby „pomogła nam w wypowiedzeniu naszego „tak” wobec pilnej potrzeby, by Dobra Nowina Jezusa rozbrzmiewała w naszych czasach. Aby wyjednała nam nowy zapal, aby wszystkim zanieść Ewangelię życia, która zwycięża śmierć. Aby wstawiała się za nami, byśmy mogli zyskać świętą śmiałość poszukiwania nowych dróg, aby do wszystkich dotarł dar zbawienia^[183].

27 czerwca 2020, Ojciec Święty zatwierdził Dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa

Rzym, 29 czerwca 2020, Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

✠ Beniamino Kard. Stella

Prefekt

✠ Joël Mercier

✠ Jorge Carlos Patrón Wong

Sekretarz

Sekretarz ds. Seminariów

Ks. Prał. Andrea Ripa

Podsekretarz